

aymi, puzzle

Nie będę Cię kłamał, błagał całą noc
Oglądniemy movie później zjemy coś na mieście
Powiedz mi co zechcesz, tylko powiedz mi to szczerze
To co najważniejsze
Powiedz mi co zechcesz, weź zaufaj mała
Podaj mi swą rękę
Zapomnij o tym co było tutaj wcześniej
Muszę iść do przodu, bez niej wcale nie chcę
Ale bez Ciebie wcale nie chcę

To małe rzeczy, ale czemu tak istotne

Pada na mnie śnieg, w mojej głowie pada deszcz
Jesteś moim światem, jak mam sam bez Ciebie biec
Gram se na tonacjach, to ma ulubiona z gier
Bardziej niż muzykę, chyba kocham tylko Cię
Czemu to jest takie trudne
Nasze życie jest jak puzzle

I to jest bardzo niebezpieczne
Kiedy w co drugiej widzę Twą twarz na mieście
Bardzo niebezpieczne, albo bardzo trudne, wiesz?

Nie będę Cię kłamał, błagał całą noc
Oglądniemy movie później zjemy coś na mieście
Powiedz mi co zechcesz, tylko powiedz mi to szczerze
To co najważniejsze
Powiedz mi co zechcesz, weź zaufaj mała
Podaj mi swą rękę
Zapomnij o tym co było tutaj wcześniej
Muszę iść do przodu, bez niej wcale nie chcę
Ale bez Ciebie wcale nie chcę

Ale bez Ciebie nic już nie chcę

U Ciebie zostawiłem serce
Jak z lodu, cztery ściany ja, mikrofon i mój pokój
Nie mam koleżanek i żadnych koleżków
A całe dzieciństwo straciłem na pisanie wersów

Czy było warto?
Czy boli bardzo?
Nie boli kłamstwo
Czy jest tak łatwo?
Mi nie jest łatwo
I było warto

Nie będę Cię kłamał, błagał całą noc
Oglądniemy movie później zjemy coś na mieście
Powiedz mi co zechcesz, tylko powiedz mi to szczerze
To co najważniejsze
Powiedz mi co zechcesz, weź zaufaj mała
Podaj mi swą rękę
Zapomnij o tym co było tutaj wcześniej
Muszę iść do przodu, bez niej wcale nie chcę
Ale bez Ciebie wcale nie chcę